

Uchwała z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CZP 75/08

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Grzegorz Misiurek

Sędzia SN Henryk Pietrkowski

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Roberta L. przy uczestnictwie Katarzyny L. o egzekucję kontaktów z małoletnią Zuzanną L., po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 28 sierpnia 2008 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 14 marca 2008 r.:

"Czy wykonanie postanowień sądu opiekuńczego, określających stałe i powtarzające się kontakty rodziców z dziećmi i zawierających nakazy każdorazowego wydania dziecka przez tego z rodziców, któremu powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej, a równocześnie zobowiązujących drugiego z rodziców do każdorazowego odprowadzania dziecka do miejsca jego zamieszkania po upływie terminu kontaktów następuje w trybie art. 1050 czy art. 1051 k.p.c.?"

podjął uchwałę:

Postanowienie regulujące kontakty rodziców z dzieckiem, nakazujące wydawanie dziecka przez rodzica, któremu powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej, oraz zobowiązujące drugiego rodzica do odprowadzania dziecka, podlega wykonaniu w postępowaniu unormowanym w art. 598¹ i nast. k.p.c.

Uzasadnienie

Przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało przy rozpoznawaniu przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu z dnia 14 grudnia 2007 r., nakładające na dłużniczkę Katarzynę L. – na podstawie art. 1050 § 1 i 3 k.p.c. – grzywnę z zamianą na areszt, w związku z uniemożliwianiem wierzycielowi

Robertowi L. kontaktów z małoletnią córką Zuzanną, określonych w postanowieniu sądu opiekuńczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawą z dnia 19 lipca 2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 98, poz. 1069) uchylono przepisy art. 580, 790 oraz 1089-10951 k.p.c., jak też znowelizowano art. 579, a do działu II tytułu I części pierwszej księgi drugiej kodeksu postępowania cywilnego dodano oddział 5, normujący postępowanie w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką. Podstawowym celem tych zmian było – jak podniesiono w piśmiennictwie – pozbawienie postępowania w sprawach o odebranie osoby wszelkich cech postępowania egzekucyjnego i nadanie mu charakteru postępowania opiekuńczego. Prawodawcy przyświecał również cel ujednoczenia i uproszczenia tego postępowania oraz uczynienia go bardziej skutecznym.

W wyniku tych zmian postępowanie w sprawach o odebranie osoby toczy się według przepisów o postępowaniu nieprocesowym, stanowiąc jedno z postępowań w sprawach opiekuńczych, należących do spraw z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego i kurateli. Istotą nowej regulacji jest więc skupienie w jednym postępowaniu (opiekuńczym, nieprocesowym) kwestii związanych z rozpoznaniem i wykonaniem (także przymusowym) orzeczenia nakazującego odebranie osoby. Jak się jednolicie podkreśla w literaturze, współcześnie w sprawach o odebranie osoby wyłączone jest stosowanie przepisów dotyczących postępowania egzekucyjnego oraz postępowania klauzulowego (por. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2007 r., III CZP 156/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 2).

Zmiana modelu wykonywania orzeczeń dotyczących odebrania osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką nie może być pomijana przy rozstrzygnięciu kwestii, jakie przepisy są właściwe do wykonania postanowienia sądu opiekuńczego lub sądu orzekającego rozwód, regulującego kontakty rodziców z dzieckiem, zawierające nakaz wydawania dziecka przez rodzica, któremu powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej, oraz zobowiązujące drugiego rodzica do odprowadzania dziecka (art. 58 § 1 oraz art. 97 § 2 k.r.o.). Konieczność uwzględnienia tej zmiany wynika nie tylko z faktu, że wszystkie argumenty aksjologiczne i pragmatyczne leżące u jej podstaw są

aktualne także w wypadku orzeczeń regulujących kontakty rodziców z dziećmi, ale także dlatego, że w obu wypadkach zbliżona jest – a nawet identyczna – istota obowiązków rodziców, polegających na wydaniu (wydawaniu) i odebraniu (odbieraniu) dziecka w określonym czasie i w określonych warunkach. Nie ulega przy tym wątpliwości, że korelatem nakazu wydania oraz „odprowadzenia” dziecka jest jego odebranie, także przymusowe, jeżeli nie następuje w sposób dobrowolny.

Nie ma również podstaw, językowych nie wyłączając, do redukcji znaczenia użytego w tytule oddziału 5 wyrazu „odebranie” tylko do czynności jednokrotnej, polegającej na jednorazowym odebraniu dziecka od osoby zobowiązanej i przekazaniu go osobie uprawnionej. Normując „odebranie” osoby, prawodawca nie wprowadza żadnych ograniczeń lub dystynkcji pomiędzy odebraniem na stałe, a odebraniem na czas określony; chodzi więc o każde odebranie osoby (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1975 r., III CZP 30/75, OSNCP 1976, nr 3, poz. 41). Trzeba przy tym pamiętać, że prawodawca – formułując tekst normatywny – zazwyczaj posługuje się, jeżeli nie zachodzą inne istotne względy, rzeczownikami w liczbie pojedynczej, a rzeczownikami odsłownymi (gerundami) w formie dokonanej, nie ciągłej (w tym wypadku „odebranie”, a nie „odbieranie”); z punktu widzenia semantycznego forma dokonana obejmuje wtedy także „stany ciągłe”.

Wszystkie przedstawione argumenty przemawiają za wdrożeniem w rozstrzyganym przypadku postępowania unormowanego w art. 598¹ i nast. k.p.c., a jednocześnie stanowczo przeciwko stosowaniu art. 1050 lub 1051 k.p.c. Przyjęte rozwiązanie ma także walor funkcjonalny, gdyż prowadzi do skupienia w sądzie opiekuńczym wszystkich spraw związanych z wykonywaniem władzy rodzicielskiej, jak też pozwala, bez uciekania się do ekstensywnych metod wykładni prawa egzekucyjnego, uniknąć problemów, z którymi zmagał się Sąd Najwyższy przy podejmowaniu uchwały z dnia 20 marca 1992 r., III CZP 16/92 (OSNCP 1992, nr 9, poz. 162).

Z tych względów Sąd Najwyższy, wychodząc z konieczności poza alternatywę przedstawioną w przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym, uchwalił, jak na wstępie.